

Sygn. akt XV Ca 1665/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska

Sędzia: SO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędzia: SR del. Paweł Soliński

Protokolant: st.sekr.sąd. Agnieszka Graj

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko małoletniej G. W. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego I. N.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 10 października 2013 r.

sygn. akt IV RC 494/13

oddala apelację.

/-/A. Paszyńska - Michałowska/-/B. Łagodzińska/-/P. Soliński

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 29.06.2013r. do Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu powód A. W. domagał się obniżenia alimentów zasądzonych od niego na rzecz pozwanej małoletniej G. W. wyrokiem z dnia 25.04.2006 r. Sądu Okręgowego w G. w sprawie I RC (...), z kwoty 200 zł miesięcznie do kwoty 50 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 lipca 2013 r. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż od marca 2010 r. otrzymuje rentę ZUS z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 319 zł miesięcznie i posiada zadłużenie alimentacyjne wobec pozwanej oraz drugiej małoletniej córki łącznie ok. 15.000 zł – toczy się egzekucja komornicza, w wyniku której część renty ulega zajęciu. Stan zdrowia powoda pogorszył się i w najbliższym czasie nie będzie on w stanie znaleźć pracy zarobkowej.

W dalszym toku sprawy powód sprecyzował żądanie pozwu wskazując, iż wnosi o obniżenie alimentów od dnia złożenia pozwu oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu, które to koszty nie zostały pokryte w żadnej części. Podał także, iż wnosi o zasądzenie ze środków Skarbu Państwa lub od pozwanej na rzecz powoda kwoty 100 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów dojazdu na rozprawę.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Wskazała, że od czasu orzeczenia o alimentach w 2006 r. sytuacja małoletniej zmieniła się w ten sposób, że koszty jej utrzymania są znacznie wyższe. Małoletnia rozwija się, obecnie jest uczennicą 6 klasy SP i uczęszcza na szereg dodatkowych zajęć, m.in. j. angielskiego, gitary czy nauki jazdy konnej, co generuje znaczne koszty utrzymania dziecka. Powód nie reguluje dobrowolnie zasądzonych płatności alimentacyjnych – obecnie przekazywane są one przez komornika w drodze egzekucji. Matka pozwanej pracuje w Urzędzie Miasta z wynagrodzeniem ok. 1.800 zł netto miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 10 października 2013 r. Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo, nie obciążył stron kosztami sądowymi oraz przyznał ze środków Skarbu państwa na rzecz adwokata M. S. wynagrodzenie w kwocie 73,80 zł brutto z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

G. W.ur. (...)pochodzi ze związku małżeńskiego I. W.i A. W., zawartego w dniu 11.12.1999 r. w G.. Strony od końca lutego 2004 r. mieszkały osobno. Aktem notarialnym z dnia 24.03.2004 r. małżonkowie zawarli majątkową umowę małżeńską wyłączającą ustawową wspólność majątkową. Wyrokiem z dnia 26.04.2005 r. w sprawie V RC (...)Sąd Rejonowy w G.zasądził od pozwanego A. W.na rzecz małoletniej powódki G. W.alimenty w wysokości 350 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1.04.2005 r. W lipcu 2005 r. I. W.złożyła pozew o rozwód. Wyrokiem z dnia 25.04.2006 r. w sprawie I RC (...)Sąd Okręgowy w G.rozwiązał małżeństwo I.i A. W.przez rozwód bez orzekania o winie. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką powierzył matce, z pozostawieniem ojcu prawa do współdecydowania o najważniejszych sprawach życiowych dziecka, w szczególności o wyborze szkoły, kierunku kształcenia, sposobie leczenia na wypadek choroby i sposobie spędzania wolnego czasu oraz zasądził od A. W.na rzecz córki alimenty w kwocie 200 zł miesięcznie, poczynając od dnia prawomocności wyroku, w miejsce alimentów orzeczonych wyrokiem z dnia 26.04.2005 r. w sprawie V RC (...)Sądu Rejonowego w G.. Ponadto ustalono kontakty ojca z córką w obecności matki dziecka. Orzeczenie uprawomocniło się z dniem 17 maja 2006 r. Wysokość alimentów orzeczona w sprawie o rozwód nie była później zmieniana. Matka małoletniej nie składała pozwu o podwyższenie alimentów. W dacie wydania i uprawomocnienia wyroku rozwodowego I. W.miała 32 lata i mieszkała z córką u swoich rodziców, partycypując w kosztach mieszkaniowych w kwocie 100 zł miesięcznie i prowadząc z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Pracowała w Centrum (...) (...)na stanowisku specjalista ds. ekonomicznych w wymiarze całego etatu, ze średnim wynagrodzeniem miesięcznym ok. 1.280 zł netto. Małoletnia G. W.miała 4,5 roku, uczęszczała do przedszkola za odpłatnością ok. 200 zł miesięcznie. Matka małoletniej oceniała koszt utrzymania dziecka na kwotę ok. 600 zł miesięcznie. Małoletnia była bardzo związana z matką i dziadkami z jej strony. Pozwany bardzo rzadko odwiedzał córkę, w 2005 r. spotkał się z nią dwukrotnie. Nie łożył także zasądzonych alimentów. A. W.miał 36 lat. W stosunku do niego toczyła się sprawa o ustalenie ojcostwa dziecka pozamałżeńskiego kobiety, którą poznał w 2004 r. Nie pracował, wcześniej prowadzoną działalność gospodarczą zawiesił ze względu na stan zdrowia – problemy ze zdrowiem psychicznym. Od kilku miesięcy leczył się na depresję, przedłożył zaświadczenie od lekarza psychiatry. W dniu 25.04.2006 r. złożył w Urzędzie Miasta w G.wniosek o wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji. Od końca września 2004 r. nie posiadał żadnych stałych dochodów własnych. Mieszkał z rodzicami i braćmi. Finansowo wspierali go rodzice. Matka A. W.otrzymywała emeryturę w kwocie ok. 600 zł miesięcznie, a ojciec prowadził niewielki zakład usługowy, uzyskując średni dochód nie przekraczający 800 zł miesięcznie. Wcześniej pozwany sprzedał mieszkanie, w którym wspólnie mieszkali strony przed rozstaniem. Nie posiadał samochodu. Wskazywał, że intensywnie szuka zatrudnienia, ale bezskutecznie. Brak realizacji kontaktów z dzieckiem tłumaczył podjęciem leczenia psychiatrycznego.

Aktualnie A. W.ma 43 lata. Nadal mieszka ze swoimi rodzicami, nie pozostaje w związku małżeńskim. Poza pozwaną ma córkę N. G.w wieku 8 lat, która mieszka ze swoją matką. Na jej rzecz ma zasądzone alimenty w kwocie 250 zł miesięcznie i także wystąpił o ich obniżenie do 50 zł miesięcznie – sprawa toczy się w innym sądzie. Powód posiada wykształcenie wyższe, w latach 1995-2004 pracował na stanowisku asystenta – mianowanego nauczyciela akademickiego na P. Ś.. Stosunek pracy został wypowiedziany przez pracodawcę, przy czym od stycznia 2004 r. powód przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. W okresie zatrudnienia posiadał zajęcie wynagrodzenia

za pracę z tytułu alimentów. Powód od 2004 r. leczy się psychiatrycznie w (...)z powodu zaburzeń afektywnych dwubiegunowych i na stałe zażywa leki. W 2004 r. był dwukrotnie hospitalizowany w zakresie obserwacji sądowo-psychiatrycznej – badań nie ukończono i zalecono kontakt z (...). W okresie od października 2007 r. do sierpnia 2009 r. pracował w Ubojni (...)w P.w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku menager ds. importu. Umowę o pracę rozwiązano za wypowiedzeniem przez pracownika. Na przełomie 2009/2010 r. przebywał przez dwa miesiące na Oddziale Psychiatrycznym z rozpoznaniem epizodu maniakalnego z objawami psychotycznymi. W 2011 r., od kwietnia do sierpnia, przebywał w Szpitalu (...)w T.z uwagi na zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w sprawie karnej, skąd został zwolniony zgodnie z nakazem zwolnienia wydanym przez Sąd Rejonowy w G.z dnia 4.08.2011 r. w sprawie IX K (...)z zaleceniem dalszego leczenia. Aktualnie jest w okresie reemisji. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 26.09.2012 r. został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy do dnia 30.04.2014 r. W dniu 4.06.2013 r. zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w P.jako osoba poszukująca pracy. Posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym z dnia 21.08.2013 r. wydane do dnia 31.08.2018 r. Powód wskazał, że złożył wniosek o orzeczenie całkowitej niezdolności do pracy, który nie został jeszcze rozpoznany i nie miały jeszcze miejsca badania w tym zakresie. Obecnie uzyskuje dochód z renty, która w kwocie netto wynosi ok. 650 zł miesięcznie, przy czym z uwagi na zajęcia komornicze (alimentacyjne na dwójkę dzieci) do wypłaty powód otrzymuje ok. 319 zł miesięcznie. Nie podejmuje zatrudnienia ani prac dorywczych, co tłumaczy problemem z ich znalezieniem w postaci choroby i możliwością pogorszenia stanu zdrowia psychicznego. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z rodzicami. Rachunki dotyczące utrzymania domu jednorodzinnego rodziców to: ok. 7.500 rocznie/ 625 zł miesięcznie opał, ok. 50 zł miesięcznie gaz, ok. 75-100 zł miesięcznie prąd, woda i ścieki ok. 200 zł na 3 miesiące. Na leki własne powód wydatkuje jedynie 20 zł miesięcznie, leki są refundowane. Zażywa leki antydepresyjne - L.i K., które mogą powodować senność. Matka powoda pobiera emeryturę rolniczą z KRUS w wysokości ok. 480 zł miesięcznie, a ojciec emeryturę z ZUS w wysokości 1.693,84 zł miesięcznie. Powód nie korzysta z pomocy materialnej OPS. W zeznaniu podatkowym w roku 2010 wykazał dochód roczny 5.345,89zł., w roku 2011 była to kwota 6.452,68 zł, a za rok 2012 wykazał dochód w wysokości 6.919,38zł. Zgodnie z zaświadczeniem Naczelnika Urzędu Skarbowego w P.powód od dnia 1.01.2010 r. nie figuruje w bazie osób prowadzących działalność gospodarczą. Na dzień 28.06.2013 r. jego zaległość alimentacyjna na rzecz małoletniej pozwanej wynosiła 7.642,48 zł plus odsetki. Zaległość alimentacyjna dotyczy także drugiej córki powoda. Powód nie ma kontaktu z pozwaną.

I. N.ma 39 lat. W 2008 r. zawarła ponownie związek małżeński. Poza małoletnią nie ma innych dzieci. Mieszka z córką i mężem. Pracuje w U. M. P.na stanowisku specjalisty, na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ze średnim wynagrodzeniem netto 1.787 zł. Nie posiada innych źródeł dochodów. Mąż matki powódki od marca 2012 r. pracuje w Centrum Organizacji (...), zarabia ok. 4.000 zł brutto miesięcznie. Jest to umowa o pracę na czas określony do stycznia 2014 r. Przed jej podjęciem przez ok. 1,5 roku był osobą bezrobotną. Nie ma własnych dzieci. Koszty utrzymania mieszkania zajmowanego przez rodzinę wynoszą: 542 zł czynsz, ok. 60zł prąd, ok. 23 zł gaz, 60,50 zł internet i TV, 80 zł telefon, łącznie ok. 760 zł. Dochód matki pozwanej wykazany w zeznaniu podatkowym w roku 2011 wyniósł brutto 31.438,50 zł , a jej męża 49.801,08 zł, a w roku 2012 kwotę 34.428,68 zł po stronie matki pozwanej i 4.137 zł w odniesieniu do jej męża. Alimenty na małoletnią pozwaną są egzekwowane w drodze egzekucji komorniczej, a ponadto nie są przekazywane żadne dodatkowe środki ze strony ojca. Małoletnia G. W.uczęszcza do 6 klasy szkoły podstawowej. Jest dzieckiem generalnie zdrowym, nie choruje przewlekle i nie zażywa na stałe żadnych leków. W ramach zajęć dodatkowych uczęszcza na naukę gry na gitarze z kosztem ok. 120 zł miesięcznie, basen 60 zł miesięcznie i j. angielski 140 zł miesięcznie oraz w miarę możliwości finansowych na jazdę konną. Zajęcia na basenie są także z przyczyn rehabilitacyjnych. Co roku małoletnia bierze udział w obozie konnym w wakacje, opłacanym przez matkę. Wszystkie wydatki dotyczące małoletniej pokrywa w zasadzie jej matka, wspomagana przez swojego męża. Koszt miesięczny utrzymania małoletniej bez kosztów dodatkowych i wyjazdów wakacyjnych, obejmuje: wyżywienie ok. 500 zł, wyprawka i wydatki szkolne ok. 80 zł, odzież i obuwie około 120-130 zł, bilet sieciowy, kultura i rozrywka ok. 100 zł, zajęcia dodatkowe ok. 320 zł, ok. 250 zł partycypacja w kosztach mieszkaniowych, łącznie ok. 1.400 zł. Dziewczynka nie ma kontaktu z ojcem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zebranych w aktach sprawy i aktach I RC (...)Sądu Okręgowego w G. oraz na podstawie zeznań stron. Strony poza przeprowadzeniem dowodu z dokumentów i

przesłuchania stron nie złożyły innych wniosków dowodowych polegających na rozpoznaniu przez Sąd. Zebrane dokumenty oprócz odpisów aktów stanu cywilnego, wyroku Sądu Okręgowego, stanowiły w większości kopie zeznań podatkowych obu stron, kopie rachunków mieszkaniowych i dot. utrzymania, zaświadczenia o leczeniu powoda, zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach matki pozwanej, zaświadczenia z PUP powoda. Dokumenty nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności i autentyczności. Nie było sporne w sprawie zawarcie drugiego związku małżeńskiego przez matkę pozwanej i brak jakiegokolwiek kontaktu stron od dłuższego już czasu. Poza tym niesporna pozostawała okoliczność choroby powoda, brak terminowych płatności alimentacyjnych wobec małoletniej córki i zadłużenie z tego tytułu. Spornym natomiast była kwestia wysokości obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej, przy czym powód uzasadniał konieczność jego obniżenia brakiem możliwości podjęcia pracy i brakiem odpowiednich środków do jego uiszczania, a strona pozwana wywodziła bardzo niską dotychczasową wysokość alimentów i brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla ich obniżenia.

Zeznania powoda w ocenie Sądu I instancji okazały się wiarygodne w zakresie przedstawianej sytuacji mieszkaniowej, osobistej, zdrowotnej, w tym leczenia oraz dotyczącej wysokości świadczeń rentowych. Sąd nie dał wiary powodowi, iż nie ma on możliwości podjęcia jakiejkolwiek pracy dorywczej. Powód wskazywał, iż w swojej ocenie posiada całkowitą niezdolność do podejmowania pracy z uwagi na chorobę, faktycznie jednak powód jest jedynie częściowo niezdolny do pracy i może podjąć zatrudnienie w odpowiednich warunkach, choćby w niepełnym czasie pracy. Posiada wykształcenie wyższe, doświadczenie zawodowe, a nadto jest sprawny fizycznie i może poszukiwać prac bardzo różnorodnych, także nie wymagających żadnych kwalifikacji. Samo twierdzenie powoda, iż aktywnie podejmuje działania w poszukiwaniu pracy nie były dla Sądu wiarygodne. Ponadto wg Sądu Rejonowego powód nie wykazał, by próbował kontaktować się z małoletnią pozwaną w jakikolwiek sposób, więc jego twierdzenia w zakresie utrudniania kontaktów z dzieckiem przez matkę dziecka także nie były wiarygodne. Bezsporne było, iż powód nie łoży żadnych dodatkowych kwot na utrzymanie córki. W zakresie świadczeń rentowych powoda Sąd uznał ich wartość wykazaną w kwocie netto jako jego dochód, a nie pomniejszoną przez egzekucje komornicze. Oceniając zeznania matki małoletniej pozwanej, Sąd Rejonowy uznał je za wiarygodne w zakresie opisywanej przez I. N. sytuacji mieszkaniowej, osobistej i zawodowej – własnej, jak i szkolnej, zdrowotnej i pozaszkolnej małoletniej pozwanej. Strona powodowa nie kwestionowała faktu uczęszczania dziewczynki na zajęcia pozaszkolne, matka pozwanej wykazała to zresztą dokumentami. Zeznania były w pełni spójne z przedłożonymi dokumentami. Matka pozwanej rzetelnie i skrupulatnie wykazała swoją sytuację, także finansową, jak i sytuację małoletniej pozwanej, zakres jej potrzeb i ich realizację. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować podane przez matkę dziecka jego potrzeby, które w żadnej mierze nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Na marginesie Sąd zauważył, że wykazane i usprawiedliwione potrzeby małoletniej G. W., nawet gdyby zakwestionować częściowo zasadność zajęć dodatkowych, z pewnością nie są niższe niż 1.000-1.100 zł miesięcznie, co wykazano ponad wszelką wątpliwość. Sąd dał także wiarę twierdzeniom matki pozwanej, iż potrzeby dziecka są znacznie większe, aniżeli w toku sprawy rozwodowej, tym bardziej, że małoletnia uczęszczała wówczas do przedszkola, a obecnie jest uczennicą klasy 6 szkoły podstawowej.

W ocenie Sądu I instancji powództwo o obniżenie alimentów nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawą dla zmiany orzeczenia w zakresie obowiązku alimentacyjnego jest art. 138 k.r.o. stanowiący, iż zmiany takiej można żądać w razie zmiany stosunków. Badaniu Sądu podlegało zatem, czy sytuacja majątkowa, zarobkowa i rodzinna strony obciążonej obowiązkiem alimentacyjnym oraz uprawnionej do otrzymywania świadczenia alimentacyjnego, uległa zmianie. Sąd stwierdził, iż nie zostały spełnione przesłanki do obniżenia alimentów zasądzonych od powoda na rzecz małoletniej pozwanej do kwoty 50 zł miesięcznie, ani w żadnym innym zakresie. Alimenty zasądzone w kwocie 200 zł miesięcznie są bardzo niskie i nie zaspokajają nawet w ¼ części usprawiedliwionych i wykazanych potrzeb małoletniej G. W.. W dacie orzekania o ostatnim obowiązku alimentacyjnym małoletnia miała 4,5 roku i realizowała edukację przedszkolną, a całość jej potrzeb matka definiowała na poziomie 600 zł miesięcznie. Wówczas sama zarabkowała na poziomie 1.280 zł netto miesięcznie, mieszkała z rodzicami, którzy jej pomagali i prowadziła z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Pozwany zamknął działalność, był bez pracy i jakichkolwiek świadczeń, chorował. Obecnie małoletnia jest uczennicą 6 klasy, a więc kończy szkołę podstawową i jej potrzeby z pewnością uległy wzrostowi, choćby z uwagi na rozwój fizyczny dziecka i edukacyjny, realizację obowiązku szkolnego, zajęć dodatkowych. Małoletnia ma wiele zainteresowań, które realizuje zgodnie z

możliwościami finansowymi matki i jej męża. Nie ma kontaktu z ojcem, nie otrzymuje od niego obecnie żadnych dodatkowych środków finansowych czy prezentów, alimenty są przekazywane przez komornika. Sąd ustalił, że aktualnie potrzeby dziecka wynoszą łącznie ok. 1.400 zł miesięcznie. Małoletnia nie ma majątku własnego, w całości pozostaje na utrzymaniu rodziców i każdy z nich winien w kosztach tych partycypować. Matka małoletniej obecnie osiąga wynagrodzenie, ok. 1.780 zł netto miesięcznie, prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z córką i mężem. W miarę swoich możliwości zapewnia córce jak najlepsze zabezpieczenie jej potrzeb, bowiem okresowo alimentów od byłego męża nie otrzymywała, a obecnie są one ściągane przez komornika. Poza tym wysokość alimentów jest tak niska, że z uwagi na potrzeby dziecka, które z pewnością wzrosły, nie ma podstaw do ich obniżenia. Nie ma wątpliwości co do wzrostu potrzeb dziecka od czasu orzeczenia rozwodu stron, a zatem po stronie pozwanej nie zaistniała okoliczność warunkująca dopuszczalność zmiany orzeczenia alimentacyjnego poprzez obniżenie świadczeń. Analizując zebrany materiał dowodowy, Sąd Rejonowy nie stwierdził także żadnych przesłanek do obniżenia alimentów z przyczyn leżących po stronie powoda. Po pierwsze Sąd zauważył, że w dacie orzekania o alimentach w 2006 r. powód nie miał pracy, nie prowadził działalności gospodarczej, nie uzyskiwał żadnych dochodów, miał już problemy zdrowotne w zakresie zdrowia psychicznego, pozostawał w stałym leczeniu psychiatrycznym, a zatem w odniesieniu do stanu aktualnego trudno mówić o zmianie okoliczności na jego niekorzyść w kontekście art. 138 k.r.o. Obecnie powód posiada orzeczenie o częściowej jedynie niezdolności do pracy i przyznaną z tego tytułu rentę, która wynosi około 650 zł netto miesięcznie. Ma zatem stałe świadczenie, które stanowi jego dochód. Fakt pomniejszenia wysokości tego dochodu z tytułu toczących się wobec niego egzekucji komorniczych nie determinuje jego faktycznych możliwości ani też nie można wywodzić z tego tytułu negatywnych skutków dla małoletniej pozwanej. Brak uiszczania alimentów na rzecz małoletniej G. W. i drugiej córki powoda jest działaniem przez niego zawinionym i z pewnością nie zachodzą uzasadnione podstawy do obniżenia alimentów na małoletnie dziecko z powodu zaległości alimentacyjnej wynikającej z braku uiszczania wcześniej alimentów na to dziecko. Powód nadto nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a jedynie częściowo. Powinien podjąć zatrudnienie choćby w niepełnym wymiarze. Sąd nie kwestionował choroby powoda ani dolegliwości stąd wynikających i ograniczeń związanych ze stosowaniem leków, ale też nie uznał, że stanowi to usprawiedliwienie dla jego bezczynności zarobkowej. Stan jego zdrowia jest aktualnie stabilny, w fazie remisji, nie jest od długiego czasu hospitalizowany. Na przestrzeni ostatnich lat także jedynie incydentalnie przebywał w szpitalu. Sektor pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne jest znacznie datowany ze środków państwowych i unijnych, i pracodawcy zatrudniają osoby niepełnosprawne, także w warunkach pracy chronionej, choćby z minimalnym wynagrodzeniem za pracę. Powód zresztą jako osoba w pełni sprawna fizycznie i ruchowo, stosunkowo młoda, winien szukać każdej dostępnej pracy, także tej z przyuczeniem czy bez kwalifikacji zawodowych, a także pracy fizycznej, tym bardziej, że na utrzymaniu ma małoletnie dzieci. Osoba zobowiązana do świadczeń alimentacyjnych powinna dzielić się z uprawnionym dzieckiem każdym, nawet najmniejszym uzyskiwanym dochodem. Powód jeśli nawet podjął jakiegokolwiek starania w zakresie zmiany dotychczasowego orzeczenia o stopniu niezdolności do pracy, to tej okoliczności nie wykazał. Nadto, nawet w sytuacji takiego orzeczenia uzyskiwałby przecież rentę i to w wysokości wyższej niż obecnie, a zasądzone na rzecz pozwanej alimenty to jedynie kwota 200 zł miesięcznie. Na niezbędne leki powód wydatkuje niewielkie kwoty, ponieważ są refundowane, nadal prowadzi gospodarstwo domowe z rodzicami, którzy posiadają własne świadczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego powód jest zdolny, by podjąć zatrudnienie choćby w niewielkim wymiarze czasowym i dorobić sobie kwotę przynajmniej 500-600 zł miesięcznie. Uzyskując dodatkowo rentę 650 zł netto miesięcznie, bez przeszkód może realizować dotychczasowy obowiązek alimentacyjny na rzecz małoletniej córki. Kwota ta i tak jest niewspółmiernie niska wobec ustalonych potrzeb dziecka, ale przynajmniej stanowi ich minimalne choćby uzupełnienie. Matka pozwanej nie ma możliwości całościowego samodzielnego utrzymywania dziecka, a jej mąż nie ma obowiązku alimentowania G. W., co stanowi obowiązek powoda. Powód w ocenie Sądu nie wykazał okoliczności z art. 138 k.r.o. skutkujących koniecznością zmiany dotychczasowego orzeczenia o alimentach.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Rejonowy na podstawie art. 138 k.r.o. w zw. z art. 128, 133 § 1 k.r.o. oraz 135 § 1 k.r.o. oddalił powództwo A. W.. Sąd uznał, że w świetle powyższych ustaleń żądanie powoda pozostaje bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 i 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 k.r.o. poprzez uznanie, iż powód nie wykazał okoliczności skutkujących koniecznością zmiany dotychczasowego orzeczenia o alimentach,

2) sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającą na pominięciu zaświadczenia wystawionego przez PUP w P. z dnia 04.06.2013 r., poprzez które powód wykazał, że jest osobą poszukującą pracy, pominięciu szczególnego rodzaju choroby powoda, która uniemożliwia łatwy oraz szybki sposób znalezienia zatrudnienia, pominięciu, że obecnie lekarz prowadzący leczenie powoda stwierdził całkowitą jego niezdolność do pracy, pominięciu okoliczności, iż zdolność powoda do pracy jedynie w warunkach chronionych wyklucza podjęcie przez niego „każdej” dostępnej pracy, nieuwzględnieniu okoliczności, iż obecnie jedynym źródłem dochodów powoda jest renta w wysokości 318,96 zł, jak również, że z powodu braku dostatecznych środków finansowych, powód napotyka znaczne przeszkody w poszukiwaniu pracy, nie jest bowiem możliwy jego dojazd na miejsce rozmów kwalifikacyjnych;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolne, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie wiarygodnymi dowodów przedstawionych przez stronę powodową.

Z powołaniem na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Nie można zgodzić się z apelującym, jakoby Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych, w sposób sprzeczny z materiałem dowodowym. W szczególności, wbrew zarzutom apelującego, Sąd I instancji nie pominął w ustaleniach faktycznych okoliczności, iż powód ma problemy zdrowotne, lecz się psychiatrycznie, był z tego powodu hospitalizowany. Sąd w ustaleniach wskazał dokładnie daty tych hospitalizacji, rozpoznanie medyczne jednostki chorobowej dokonane u powoda, jak również fakt, iż powód ma orzeczoną częściową niezdolność do pracy i orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności, z możliwością podejmowania pracy w warunkach chronionych. W stanie faktycznym przyjętym przez Sąd I instancji jest również ustalenie dotyczące zarejestrowania się powoda w dniu 4 czerwca 2013 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w P.. Nie było zaś podstaw do ustalenia, że powód jest obecnie całkowicie niezdolny do pracy, powód posiada bowiem orzeczenie o częściowej zdolności do pracy, a żadnego innego orzeczenia kompetentnego organu w tym zakresie nie przedstawił, informując jedynie Sąd, że postępowanie o zmianę orzeczenia o niepełnosprawności zostało wszczęte. Również jednak i w postępowaniu apelacyjnym powód nie dostarczył odmiennej decyzji co do jego niepełnosprawności i zdolności do podjęcia zatrudnienia. Nie jest natomiast miarodajną w tej kwestii nie poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu prywatnego w postaci zaświadczenia o stanie zdrowia z dnia 18 września 2013 r., co do którego to zaświadczenia nie można nawet stwierdzić, przez kogo zostało sporządzone (kserokopia jest częściowo nieczytelna – k. 94-95) ani też jaki charakter ma znajdujące się w opisie przebiegu choroby sformułowanie „jest całkowicie niezdolny do pracy” – nie zostało ono bowiem zamieszczone w rozpoznaniu czy w ocenie wyników leczenia, co mogłoby wskazywać, że jest to informacja wpisana na podstawie dokumentacji dotychczasowego leczenia i wywiadu z pacjentem, nie odpowiadająca jednakowoż prawdzie wg stanu na datę sporządzenia zaświadczenia.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji co do sprzeczności ustaleń faktycznych w istocie nie dotyczyły nieprawidłowości tych ustaleń, lecz oceny prawnej stanu faktycznego, stąd też należało je rozważyć w ramach zbadania

zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego, również zgłoszonego w apelacji, a dotyczącego naruszenia art. 138 k.r.o. Analiza taka zostanie przedstawiona w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Powód zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Z uzasadnienia apelacji wynika, że zarzut ten dotyczył oceny zeznań powoda o aktywnym poszukiwaniu przez niego pracy, którym Sąd Rejonowy nie dał wiary. Prawdopodobnie tej oceny apelujący jednakowoż nie podważył. Powołał się on jedynie na fakt zarejestrowania w urzędzie pracy, który trudno uznać za przejaw rzeczywistych wysiłków w znalezieniu pracy, wystarczającej aktywności, jakiej można by wymagać od osoby obciążonej obowiązkiem alimentacyjnym wobec swego małoletniego dziecka. Powód nie wykazał, by cokolwiek innego uczynił w kierunku znalezienia pracy, tymczasem ostatnie zatrudnienie powód posiadał do sierpnia 2009 r. W urzędzie pracy zarejestrował się zaś dopiero 4 czerwca 2013 r. Brak informacji, by w międzyczasie podjął jakieś działania dla znalezienia pracy. Jeżeli nawet uwzględnimy okresy hospitalizacji, to ostatni taki okres miał miejsce od kwietnia do sierpnia 2011 r. Materiał dowodowy nie wskazuje, by powód od września 2011 r. aż do czerwca 2013 r. szukał pracy i przedsięwziął w tym celu jakieś konkretne czynności. Jednocześnie brak dowodów, by nie mógł w tym czasie podjąć pracy. Powód zarejestrował się w urzędzie pracy dopiero tuż przed wniesieniem pozwu w tej sprawie, co uzasadnia wniosek, że było to działanie nastawione na osiągnięcie określonego celu procesowego, a nie na rzeczywiste znalezienie pracy.

Powód na rozprawie apelacyjnej przedłożył plik kserokopii dokumentów, mających świadczyć o podejmowaniu przez niego działań dla znalezienia pracy i podnoszenia swych kwalifikacji, jednakże Sąd Okręgowy oddalił te wnioski dowodowe, uznając je za spóźnione w świetle art. 381 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 381 k.p.c., sąd odwoławczy może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Powód nie wykazał, by kserokopii tych dokumentów nie mógł przedłożyć w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zauważyć trzeba, że były to kserokopie dokumentów pochodzących sprzed daty orzekania przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie, w większości pism i maili, których autorem był sam powód lub które były do niego adresowane, stąd też nie zasługiwało na wiarę wyjaśnienie powoda, że wcześniej kserokopii tych nie mógł przedstawić, bo miał problemy z ich skompletowaniem, tym bardziej, że tłumaczenie, na czym te problemy polegały było niejasne i niespójne – powód powołał się na bliżej nieokreślone trudności proceduralne w instytucjach, z którymi korespondował (nie wskazano, jakie były to trudności) oraz na stan swojego zdrowia, choć stan ten nie przeszkadzał powodowi w wytoczeniu powództwa i w udziale w rozprawie, a także w złożeniu zeznań przed Sądem. Dodać należy, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym powód nie sygnalizował zamiaru złożenia dalszych wniosków dowodowych, nie wnosił o zakreślenie mu dodatkowego terminu na ich przedstawienie i nie wskazywał na trudności w zgromadzeniu materiału dowodowego, co potwierdza powyższy wniosek, iż nie było przeszkód do zgłoszenia wniosków dowodowych we właściwym czasie, czyli w toku postępowania przed Sądem I instancji. Powód nie wykazał również, by potrzeba powołania powyższych dowodów wyniknęła dopiero na etapie postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu odwoławczego zaskarżone orzeczenie nie narusza również art. 138 k.r.o. Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, iż powód nie wykazał ziszczenia się przesłanek do obniżenia alimentów. Z całą pewnością od ostatniego orzeczenia o alimentach wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2006 r., który uprawomocnił się z dniem 17 maja 2006 r., nie uległy zmniejszeniu potrzeby małoletniej pozwanej. Wręcz przeciwnie, gdy w 2006 r. całkowity koszt utrzymania pozwanej kształtował się na poziomie kwoty 600 zł miesięcznie, tak aktualnie wynosi on ok. 1.400 zł miesięcznie. Wzrostu potrzeb pozwanej w apelacji zresztą nie kwestionowano. W porównywanym okresie nie nastąpiła również taka zmiana po stronie powoda, w zakresie jego możliwości majątkowych i zarobkowych, która uzasadniałaby obniżenie alimentów. Choroba powoda nie jest nową okolicznością, która wystąpiłaby po ostatnim orzeczeniu w sprawie alimentów. Powód już w tamtym okresie leczył się psychiatrycznie – dokumentacja wskazująca na problemy ze zdrowiem psychicznym i hospitalizacje z tym związane, zaczyna się bowiem w 2004 r. Co prawda w 2012 r. powód został uznany za częściowo niezdolnego do pracy, a w 2013 r. uzyskał orzeczenie o niepełnosprawności, jednakże powyższe w istocie nie świadczy o pogorszeniu sytuacji powoda i nie uzasadnia obniżenia alimentów. Uzyskanie powyższych orzeczeń dało powodowi prawo do renty w wysokości 650 zł netto miesięcznie, a przy tym powód zachował częściową zdolność do pracy, tj. w warunkach pracy chronionej. Może zatem pozyskać dodatkowe dochody, które

uzupełnią jego dochód z tytułu renty. Tymczasem w 2006 r., gdy zasądzono alimenty w wysokości 200 zł miesięcznie, powód – który jak wyżej wspomniano, już wówczas chorował – nie pracował i nie osiągał żadnych dochodów, pozostając całkowicie na utrzymaniu rodziców.

Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na realną możliwość podjęcia przez powoda pracy, wiążącą się z tym, że sektor pracodawców zatrudniających pracowników w warunkach pracy chronionej jest dobrze rozwinięty, albowiem jest dotowany przez państwo, jak i wspomagany środkami przekazywanymi przez Unię Europejską. Jednocześnie powód ma stwierdzoną jedynie niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym, jest zdrowy fizycznie, w sile wieku, więc z zachowaniem warunków chronionych może podjąć każdą pracę – również nie wymagającą żadnych kwalifikacji. Choroba powoda nie uniemożliwia mu znalezienia i podjęcia zatrudnienia, skoro w orzeczeniu o niezdolności do pracy i orzeczeniu o niepełnosprawności jednoznacznie przyjęto częściową tylko niezdolność powoda do pracy. Zdiagnozowanie u powoda choroby afektywnej dwubiegunowej również nie wskazuje na pogorszenie jego sytuacji. Zdiagnozowanie choroby umożliwiło podjęcie właściwego leczenia, czego efektem jest zapewne osiągnięty i utrzymujący się od dłuższego czasu stabilny stan zdrowia i reemisja choroby. Powód w ostatnich latach był hospitalizowany jedynie incydentalnie, tj. na przełomie 2009 i 2010 r. oraz następnie w 2011 r., przy czym w tym ostatnim przypadku jedynie z uwagi na zastosowany w sprawie karnej środek zabezpieczający (zresztą wówczas stan psychiczny powoda określono jako dobry i stabilny) – co potwierdza wcześniejsze wnioski i tym bardziej świadczy o możliwości podjęcia przez niego pracy. Powód wskazywał, że nie ma środków na dojazd na miejsce rozmów kwalifikacyjnych, jednakże to tłumaczenie nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślić trzeba, że powód – mimo iż przedstawia swoją sytuację materialną jako bardzo złą – nigdy nie zwrócił się chociażby o pomoc finansową do instytucji do tego powołanych, np. do Ośrodka (...), który udziela różnych zasiłków celowych. Gdyby powód rzeczywiście chciał pojechać na rozmowę o pracę, ale nie miałby na to środków, należałoby oczekiwać, że będzie szukał jakiegoś rozwiązania tej sytuacji, choćby właśnie poprzez zwrócenie się o pomoc do takiej instytucji, tymczasem żadnych dowodów na aktywność w tym kierunku powód nie przedłożył. Nie może więc w przedstawiony wyżej sposób usprawiedliwiać swej bezczynności zarobkowej.

Pozyskane z zatrudnienia środki łącznie z rentą umożliwiłyby powodowi wywiązanie się z obowiązku alimentacyjnego, przy uwzględnieniu całokształtu sytuacji rodzinnej i majątkowej powoda, a więc w szczególności, że powód ma obowiązek alimentacyjny również wobec drugiego dziecka w wysokości 250 zł miesięcznie, na własne leczenie wydatkuje niewielką kwotę rzędu 20 zł miesięcznie oraz że powód nadal mieszka z rodzicami, którzy uzyskują własne dochody i prowadzi z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Powód niezasadnie przy tym wskazywał w apelacji, że jego renta to kwota 318,96 zł. To jest kwota już po potrąceniu komorniczym, spowodowanym egzekucją alimentów, wywołaną z kolei brakiem dobrowolnego wywiązywania się przez powoda z obowiązku alimentacyjnego. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że potrącenia te nie determinują faktycznych możliwości powoda, jak również, że nie można z tego wywodzić negatywnych konsekwencji dla małoletniej pozwanej. Brak dobrowolnej zapłaty alimentów był zawiniony przez powoda i z takiego zachowania powód nie może obecnie czerpać profitów w postaci uzyskania obniżenia alimentów należnych córce.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu I instancji, iż w przedmiotowej sprawie nie ziszczyły się warunki z art. 138 k.r.o., które uzasadniałyby zmianę obowiązku alimentacyjnego objętego orzeczeniem z dnia 25 kwietnia 2006 r. Zasądzone wówczas alimenty są bardzo niskie, mając na uwadze ustalone obecnie koszty utrzymania małoletniej pozwanej. Powód przy dołożeniu wymaganej od rodzica staranności, jest w stanie wywiązać się z obowiązku płatności takiej kwoty. Wobec tego Sąd II instancji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako niezasadną.

/-/A. Paszyńska - Michałowska/-/B. Łagodzińska/-/P. Soliński